

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 maja 2018 r.,  
w sprawie **P. P.**,  
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.  
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w T.  
z dnia 13 października 2017r., sygn. akt II Ka [...],  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.  
z dnia 10 kwietnia 2017r., sygn. akt II K [...],

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. K., Kancelaria Adwokacka w B., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu;**
- 3) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...], oskarżony P. P. został uznany za winnego tego, że w dniu 22 kwietnia 2016 roku w B., woj. [...] posługując się nożem o długości ostrza około 12,5 cm spowodował u D. T. ciężkie obrażenia ciała w postaci trzech ran kłutych grzbietu to

jest ranę na tylnej powierzchni lewego barku o długości około 2 cm, ranę w linii środkowej tylnej lewej na wysokości łopatki o długości około 1,5 cm, ranę na wysokości lewej łopatki w okolicy kręgosłupa piersiowego o długości około 1 cm oraz powierzchowną ranę ciętą na szyi po lewej stronie, które to obrażenia w obrębie klatki piersiowej spowodowały obustronną odmę opłucnową oraz krwawienie po stronie prawej do jamy opłucnowej i stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. występku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności; na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. P. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 5.000 zł; Sąd Rejonowy orzekł również w przedmiocie dowodu rzeczowego, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz oskarżonego z urzędu oraz kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zarzucając w niej:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, 5 § 2, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., którą wywodził z oparcia orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcia dowodów korzystnych dla niego bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska oraz nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego istniejących w sprawie wątpliwości dotyczących roli poszczególnych uczestników zdarzenia,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia mimo poważnych wątpliwości wskazujących na działanie oskarżonego w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej,

3. niezastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 § 1 w zw. z art. 25 § 2 k.k.) i wymierzeniu mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności oraz niewspółmierność orzeczonej kary poprzez niedostateczne uwzględnienie okoliczności łagodzących,

wnosząc w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary o charakterze wolnościowym przy zastosowaniu nadzwyczajnego jej złagodzenia oraz uwzględnienie przy wymiarze nawiązki trudnej sytuacji materialnej rodziny oskarżonego, ewentualnie uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt II Ka [...], orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało utrzymane w mocy, a nadto orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych i kosztów obrony z urzędu.

Od orzeczenia tego kasację wniósł obrońca skazanego P. P. zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 25 § 2 k.k. przez nieprzyjęcie, że skazany działał w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej używając noża jako sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu ze strony pokrzywdzonego D. T. Podnosząc powyższy zarzut Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku „ewentualnie również wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 10 kwietnia 2017 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów udzielonej skazanemu z urzędu pomocy prawnej, których skazany nie uregulował w żadnej części.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w T. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Należało podzielić zapatrywania prokuratora co do oczywistej bezzasadności kasacji pozwalającej - przy niestwierdzeniu podstaw wymienionych w art. 536 k.p.k. - na jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W kontekście postawionego zarzutu koniecznym było w pierwszej kolejności sformułowanie kilku uwag natury ogólnej. Przede wszystkim kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia dla swej skuteczności wymaga wykazania naruszeń wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. Jeżeli podstawą jej wniesienia nie jest jedna z przyczyn wskazanych w art. 439, musi ją stanowić inne uchybienie, zbliżonej rangi, zdefiniowane przez ustawodawcę jako rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa. Z powyższego wynika, że Sąd kasacyjny nie jest sądem faktu, ale prawa i ustalenia faktyczne pozostają poza zakresem jego kognicji, choć oczywiście nie w sposób bezwzględny. Gdy bowiem autor skargi wykaże, że sposób dokonania tych ustaleń nie był prawidłowy, np. z punktu widzenia zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., a kontrola instancyjna w tym

zakresie nie wywiązała się ze swej roli (nastąpił tzw. efekt przeniesienia), wówczas formułując odpowiednio zarzut (art. 433 § 2 k.p.k.), skarżący kasacyjnie może domagać się w tej materii kontroli. Zakres przedmiotowy kasacji reguluje treść przepisu art. 519 k.p.k. i w realiach niniejszej sprawy mógł nim być jedynie prawomocny wyrok sądu odwoławczego.

Odniesienie już choćby powyższych uwag do kasacji obrońcy skazanego nasuwało wniosek o jej oczywistej bezzasadności.

Skarżący stawia zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 25 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie, uzasadniając go własną, odmienną od przyjętej przez Sąd pierwszej instancji i zaakceptowaną instancyjnie perspektywą oceny materiału dowodowego (np. „Dlatego też nieprzekonywujące jest stanowisko Sądów I i II instancji, że zeznania D. T. i J. K. są wiarygodne i prawdziwe dlatego posłużyły do dokonania ustaleń faktycznych natomiast wyjaśnienia skazanego ale również świadków D. P. i K. P. takich przymiotów już nie posiadają”). Jednym słowem kwestionuje ustalenia faktyczne dotyczące tego, z czyjej inicjatywy doszło do rozwoju wydarzeń, które zakończyły się zadaniem pokrzywdzonemu ciosów nożem. Obrońca nie chce dostrzec jednak tego, że wynikająca z relacji P. P. wersja o działaniu w obronie, która została przez Sąd *meriti* stanowczo odrzucona, została wszechstronnie zweryfikowana, co znalazło wyraz w skrupulatnym i logicznym uzasadnieniu (k. 497-500). Z równą dokładnością i wnikliwością omówione zostały pozostałe dowody, dając w konsekwencji jasny obraz przebiegu wypadków w dniu 22 kwietnia 2016r., w zakresie rekonstrukcji którego nie stwierdzono przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zwrócić należało tu uwagę jednak na inny, formalny aspekt zarzutu kasacyjnego, a mianowicie to, że nieprawidłowym było twierdzenie o naruszeniu przepisu typizującego przekroczenie granic obrony koniecznej w sytuacji, gdy obrazę prawa materialnego zarzucić można zasadnie jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych. W przeciwnym bowiem razie taki zarzut nie ma nic wspólnego z powołaną obrazą, lecz wprost wskazuje na naruszenie, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k. i dopuszczalny pozostaje jedynie na etapie odwoławczym. Jak wynika z apelacji obrońcy (pkt 2, k. 514) zarzut tego rodzaju został podniesiony, a następnie, czego dowodzą pisemne motywy wyroku

drugoinstancyjnego, objęty zakresem rozważań Sądu *ad quem*. Fakt, że skarżący wyników kontroli instancyjnej nie zaakceptował, nie stanowił najmniejszej podstawy do „dublowania” środka odwoławczego w postępowaniu kasacyjnym i pod zawołowaną postacią wyrażania dalszej dezaprobaty wobec ustaleń faktycznych.

W świetle powyższego kasacja skierowana w sposób wyraźny i ujawniający się już *prima facie* przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, ignorując warunkujące jej szczególny i odrębny od apelacji charakter unormowania zawarte w art. 519 i 523 § 1 k.p.k., musiała zostać oceniona w sposób wskazany na wstępie. Konstrukcja zarzutu oparta jedynie na prezentacji polemicznego stanowiska w odniesieniu do pierwszoinstancyjnej oceny dowodów oraz prezentacji własnej optyki co do wartości procesowej poszczególnych relacji skazanego czy świadków, a w konsekwencji przebiegu inkryminowanego zdarzenia, przekonywała już na pierwszy rzut oka o jego wręcz oczywistej bezzasadności.

Implikacją zaprezentowanych powyżej motywów było oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z brzmieniem art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 oraz art. 637a k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2017 r., poz. 2368 t.j.) oraz § 4 ust. 3 i § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714) orzeczono o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.